

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Edward Matwijów

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 listopada 2013 r.

sprawy **B. F.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 kwietnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 23 stycznia 2013 r.

p o s t a n o w i ł:

**działając na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. oraz art. 636 § 1
k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.**

- 1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanego B. F.**

UZASADNIENIE

M. F. został skazany za popełnienie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że w dniu 11 maja 2011 r. w S. w Parku Z. usiłował, działając z zamiarem bezpośrednim, dokonać zabójstwa R.K. przez zadanie ciosu nożem kuchennym w klatkę piersiową pokrzywdzonego, czym spowodował obrażenia w postaci odmy opłucnej i krwiaka z obfitym krwawieniem, naruszających prawidłowe funkcje narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., zamierzonego celu jednak nie osiągnął wobec pomocy udzielonej pokrzywdzonemu poprzez inne osoby oraz niezwłocznego wezwania i udzielenia pomocy medycznej

– na karę 8 lat pozbawienia wolności z jednoczesnym orzeczeniem przepadku noża kuchennego z rękojmią w kolorze czarnym (art. 44 § 2 k.k.).

Na podstawie art. 46 § 2 k.k., Sąd orzekł od oskarżonego B. F., na rzecz pokrzywdzonego R. K. kwotę 35.000 zł tytułem nawiązki.

Od tego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę art. 4, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k., wyrażającą się w ustaleniu niekompletnego materiału dowodowego, bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mających wpływ na jego treść i polegający na stwierdzeniu, że pokrzywdzonemu R. K. należy się nawiązka w kwocie 35.000 zł, pomimo braku dowodów uzasadniających takie ustalenia,
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mających wpływ na jego treść, a polegający na niezastosowaniu dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, mimo, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, w którym najniższa kara za to przestępstwo jest niewspółmiernie surowa.

Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i zastosowanie w stosunku do oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Wyrok ten zaskarżył również prokurator, który podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary, domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary 12 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu obu apelacji, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Od prawomocnego, kończącego postępowanie, wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wniósł obrońca skazanego B. F., który zarzucił:

„1. rażące naruszenie prawa procesowego, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegające na nieprawidłowej, tj. nieobiektywnej, dowolnej i sprzecznej z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a przede wszystkim nie opartej na zasadach racjonalnego rozumowania, ocenie stanu faktycznego przyjętego przez Sąd I instancji, a dokładnie na ustaleniu, iż oskarżony B. F. miał zamiar pozbawienia życia R. K., w wyniku czego Sąd II instancji zaakceptował jedynie hipotetyczną wersję zdarzeń przyjętą przez Sąd I instancji, która nie była oparta na żadnym jednoznacznym dowodzie, a także na jednoznacznych przesłankach rozumowania, a jednocześnie Sąd I i II instancji pominął racjonalne okoliczności świadczące o tym, iż pokrzywdzony R. K. oraz świadek M. L. mieli interes, by pomówić skazanego, chcieli bowiem uniknąć odpowiedzialności karnej za udział w bójce; Sądy ob. Instancji pominęły również okoliczności wskazujące, iż B. F. groził nożem naraz wszystkim mężczyznom (trzem) machając w sposób bezładny od lewej do prawej, co wskazuje na to, iż nie miał zamiaru zabójstwa, jego działanie było bowiem chaotyczne, a nadto zostały pominięte okoliczności wskazujące na to, iż R. K. biorący udział w zdarzeniach feralnego dnia, w tym w pobiciu skazanego ruszył na skazanego kiedy on machał nożem, a skutek w postaci zranienia R. K. w klatkę piersiową powstał nie w związku z celowym wyprowadzeniem ciosu, lecz w konsekwencji chaotycznego wymachiwania nożem przed mężczyznami, dynamicznym przebiegiem zdarzenia wywołaną próbą odebrania skazanemu noża,

2. rażące naruszenie prawa procesowego, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. przez dokonanie oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonego R. K. i świadka M. L. oraz M. N. wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie, choć zeznając w postępowaniu przygotowawczym mieli oni powód, by pomawiać skazanego B. F. o popełnienie zarzucanego mu czynu, przy jednoczesnym pominięciu zeznań świadka K. D. w zakresie, w jakim zeznała, iż skazany B. F. nie wyprowadzał ciosu w kierunku żadnego ze zgromadzonych tam mężczyzn w tym pokrzywdzonego, lecz wymachiwał nożem do wszystkich, co z kolei przeczy tezie Sądu I instancji oraz II instancji, iż B. F. chciał zabić R. K., a jedynie potwierdza okoliczność, iż B. F. groził mężczyznom nożem, co w konfrontacji z zeznaniami pokrzywdzonego oraz M. L. w zakresie, w jakim

potwierdzają, iż ruszyli do skazanego, który machał tym nożem i chcieli mu go odebrać prowadzi do wniosku, iż skutek w postaci ugodzenia R. K. powstał na skutek działania pokrzywdzonego, ewentualnie udziału w bójce/pobicie z udziałem niebezpiecznego narzędzia, a nie celowego wyprowadzenia ciosu, co mogłoby świadczyć o zamiarze zabójstwa,

3. rażąco naruszenie prawa procesowego, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 457 § 2 k.p.k. przez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych obrońcy oskarżonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co miało istotny wpływ na treść wyroku,

z ostrożności procesowej

4. rażąco naruszenie prawa procesowego, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. 410 k.p.k., skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na ustaleniu, iż wielkość szkody należy oszacować na kwotę 35.000,00 zł, przy założeniu, iż ustalenie to nie wynika z materiału dowodowego, a pokrzywdzony zainteresowany jak największym zadośćuczynieniem miał możliwości dowodzenia w zakresie ustalenia wielkości szkody, w tym uszczerbku na zdrowiu powiązanego z czynem skazanego,

niezależnie od wskazanych uchybień, z ostrożności procesowej, na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

5. rażąco naruszenie prawa materialnego, co miało wpływ na treść wyroku, tj. art. art. 53 k.k., a także norm wynikających z art. 54 § 1 k.k. oraz art. 60 § 2 k.k., co skutkowało rażącą niewspółmiernością orzeczonej wobec kary 8 lat pozbawienia wolności poprzez niezastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary”.

W konkluzji kasacji wniósł o:

„ 1. uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 kwietnia 2013 r., a także wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 23 stycznia 2013 r., gdyż wady tego orzeczenia przeniknęły do orzeczenia sądu odwoławczego;

2. przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznawania”.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Już na wstępie stwierdzić należy, że uważna lektura zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy skazanego oraz zawarta na ich poparcie argumentacja prowadzi do wniosku, że są one bezzasadne, bowiem nie stanowią rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., co w konsekwencji czyni kasację obrońcy skazanego bezzasadną w stopniu oczywistym.

Analiza zarzutów kasacyjnych pozwala na stwierdzenie, że są one powtórzeniem wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, po dokonaniu pewnej modyfikacji z uwagi na charakter nadzwyczajnego środka odwoławczego jakim jest kasacja.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej autorka tego nadzwyczajnego środka odwoławczego, kwestionując przypisany skazanemu zamiar usiłowania dokonania zabójstwa, prezentuje w sposób obszerny własną ocenę dowodów i ustalenia faktyczne i *de facto* podważa ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które zaaprobowane zostały przez Sąd odwoławczy.

Podnosząc zarzut rażącego naruszenia art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 i art. 410 k.p.k., wskazuje na wadliwą ocenę zeznań świadków [...], w świetle której sądy obu instancji doprowadziły do wysnucia wniosku o działaniu oskarżonego z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego, podczas gdy była to jedynie bójka z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

Wbrew podnoszonym w kasacji okolicznościom, które skarżąca oparła w przeważającej mierze na zeznaniach świadka K. D. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, Sąd pierwszej instancji, w granicach swobodnej oceny dowodów, prawidłowo zrekonstruował przebieg zdarzenia w uzasadnieniu wyroku wskazując, w jakim zakresie, odnośnie, do której fazy zdarzenia dał wiarę zeznaniom powołanych świadków i wskazał powody takiej oceny. Sąd odwoławczy w ramach kontroli odwoławczej słusznie zaakceptował kompleksową ocenę dowodów tego sądu w tym zakresie.

Chybiony jest zarzut skarżącej, jakoby Sądy zdyskredytowały z obrazą art. 7 k.p.k., jedyny wiarygodny dowód, a mianowicie zeznania św. K. D., złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Na tę kwestię w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy zwrócił uwagę słusznie stwierdzając, że ocena tych zeznań, ich wartość dowodowa,

pozwalająca na obiektywne ustalenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia doznaje ograniczenia z tego powodu, że świadek rozpoczęła obserwację przebiegu zdarzenia nie od początku, lecz w trakcie jego trwania, ze znacznej odległości, jednocześnie prowadząc choćby minimalną obserwację dziecka, z którym spacerowała.

Skoro świadek zaczęła obserwację od momentu zwania, tj. od momentu uderzenia nożem w klatkę piersiową R. K., przeto nie mogła obserwować tego, co się działo wcześniej. Sądy obu instancji wbrew twierdzeniom autorki kasacji przyznały walor wiarygodności temu świadkowi w tym zakresie jako przydatnym do rekonstrukcji przebiegu zdarzenia.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy w sposób prawidłowy i wnikliwy odniósł się do ustaleń faktycznych dotyczących zamiaru oskarżonego, stwierdzając słusznie, że zadanie ciosu kuchennym nożem o długości 20cm w klatkę piersiową wyczerpuje wszystkie znamiona usiłowania zabójstwa.

Mała głębokość rany nie może zmieniać wydźwięku tych okoliczności, gdyż taka głębokość jest wystarczająca dla uszkodzenia komory serca czy płuca.

Na s. 4-5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy w ramach kontroli odwoławczej, w sposób wnikliwy analizując zeznania świadków [...], słusznie zaaprobował odnośnie przebiegu zdarzenia, ustalenia Sądu pierwszej instancji. Wskazał również, z jakich powodów zaprezentowana w kasacji wersja zdarzenia nie zasługuje na uwzględnienie i brak jest podstaw do przyjęcia kwalifikacji z art. 159 k.k. i art. 157 § 1 k.k.

Nie może być mowy również o rażącym naruszeniu art. 410 k.p.k., w konsekwencji czego doszło do wadliwych ustaleń faktycznych w zakresie wysokości zasądzonej na rzecz pokrzywdzonego nawiazki w kwocie 35.000 zł

Bez potrzeby ponownego przytaczania argumentacji w tym zakresie, stwierdzić należy, iż na s. 6-7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zagadnienie wysokości nawiazki było przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego.

W ocenie Sądu Najwyższego chybiony jest zarzut rażącej obrazy art. 457 § 3 k.p.k.

Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych w sposób wymagany obowiązującymi przepisami procedury karnej.

Drobiazgowa analiza i ocena zeznań świadków przebiegu zdarzenia (k. 3-6 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego) przeczy argumentacji skarżącej odnośnie tego zarzutu.

Ustosunkowując się do zarzutu wskazanego w pkt. 5, zauważyć należy, iż przywołany w nim przepis rażącego naruszenia prawa materialnego kwestionuje wymiar kary orzeczonej B. F., co w świetle art. 523 § 1 k.p.k. zdanie drugie, jest niedopuszczalne.

W sytuacji, gdy wskazany przepis przewiduje jedynie możliwość zastosowania danego przepisu (art. 60 § 2 k.k.), to nie można skutecznie podnosić zarzutu obrazy tego przepisu, jeżeli Sąd go nie stosuje.

W tym stanie rzeczy pozostaje stwierdzić, że kasacja obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.